

Siedział. W potarganych spodniach koloru, który teraz wydawał się trudny do określenia. Pokrytych plamami o nierównomiernych krawędziach, przykurzonych. Z kieszeni wystawał kawałek pomiętej gazety sprzed kilku tygodni. Obok niedbale ustawił zdewastowany wózek dziecięcy wypełniony po brzegi rupieciami, z których najbardziej rzucała się w oczy przerdzewiała rura. Pochylił głowę i kiwał się w rytm, narzucony przez niego samego. Słońce pełzało po powiekach jego oczu, które nieświadomie zaciskał, oślepiony promieniami.

Zmęczony, zniechęcony mężczyzna.

Siedziała. W czarnym kostiumiku, którego materiał, co jakiś czas wygładzała ruchem ręki. Z misternie i idealnie ułożonymi włosami, na złość jej rozwiewanymi na wszystkie strony podmuchami wiatru. Przed nią w wózku śpiące niemowlę, bujane jednostajnym ruchem drugiej ręki. Na twarzy wyraźna obojętność dniem, który okazał się być taki sam jak wszystkie inne od jakiegoś czasu. Co pewien moment zastygała ze wzrokiem utkwionym w przestrzeni, zawieszonym na niczym. Patrzyła przezroczyście przez to co znajdowało się na linii horyzontu.

Znudzona, elegancka kobieta.

Siedział. Niecierpliwie wypalając kolejnego papierosa. Wydmuchiwane smugi dymu plątały się w esy nad jego głową. Po prawej ręce położył pojedynczą różę, która wędła, pozbawiona wody, pod wpływem lepkiego i dusznego powietrza. Z coraz większym zniecierpliwieniem rozglądał się dookoła, wypatrując współtowarzyszki, która najwyraźniej była już spóźniona. Pod stopami wystawał szary kamień, wkopany do połowy w ziemię. Na wystającej połowie zaczął rozładowywać swoją złość, kopiąc z coraz większą siłą. Co sekundę wyciągał telefon by na wyświetlaczu dostrzec godzinę.

Zniecierpliwiony, zdenerwowany chłopak.

Siedzą. Zawsze ktoś. Na drewnianej, pokrytej zieloną farbą ławce. Różne osobowości. Różni ludzie. Z różnymi problemami, marzeniami. Punkt na ich drodze, na którym łapią chwilę oddechu.

Ja też kiedyś...siedziałam.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

margrit, dodano 23.09.2006 13:54

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).